

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

O SALUTARIS HOSTIA!

Miliony usł ludzkich słowa te szepczą, wymawiają i śpiewają w uroczystość Bożego Ciała: „O Salutaris Hostia! — O Przenajświętsza Hostia!” I nie dziw. Bo „w tej Hostji jest Bóg żywy, choć ukryty, lecz prawdziwy”. Gdy spojrzymy na Przenajświętszą Hostję, staje nam w pamięci Wieczernik z przedziwną Eucharystją. Staje przed oczyma waszermi Chrystus wymawiający nad chlebem i winem „To jest Ciało moje... To jest Krew Moja... Czyńcie to na pamiątkę Moją...”

Tysiąc dziewięćset lat mija w tym roku jak słowa te Boskiego Mistra dały się słyszeć po raz pierwszy w Cenakulum — wieczerniku. I nie zamknięta od tego czasu już nigdy... Rozbrzmiewać będą wszędzie, gdziekolwiek będzie Ołtarz i kapłan katolicki. Misjonarz, udający się na misję gdzieś na Alaskę, gdzieś do krain wiecznych śniegów i lodów, gdzieś na pustynie afrykańskie, do odległych Chin i Indji, zabiera z sobą ołtarzyk podróży, kielich i hostje i tam w Ofierze Mszy świętej wymawia w imieniu Chrystusa „To jest Ciało Moje... To jest Krew Moja...” I staje się Przeistoczenie... I Bóg, który niegdyś przemawiał do Adama w raju, który objawiał się patriarchom, który obcował w wizjach z prorokami, który torował drogę w „stupie ognistym” narodowi wybranemu do Ziemi Obiecanej, — teraz w Eucharystji przebywa wśród nas i mieszka w nas. Przenajświętsza Hostja uprzytamnia nam: Betlejem, Nazaret, górę Tabor i Oliwną, jezioro Genezaret, Gólgotę, Wieczernik, Emaus etc. etc., gdyż zawiera Chrystusa, który te miejsca wstawił świętymi i wielkimi tajemnicami Boskimi.

A wpływ Eucharystji na świat, na życie ludzkie któż potrafi wypowiedzieć? W swem skromnem ujęciu możemy tylko powiedzieć, że Eucharystja przedstawia niezmiernie szerokie

pole nie tylko dla głębokich badań i studjów uczonych i myślicieli i jest nie tylko niewyczerpanem źródłem dla Komunja św. — to jest jakby za-

się równymi wobec Sędziego żywych i umarłych. Wszyscy jednoczą się w świętem braterstwie u Stołu Pańskiego. Eucharystja wytwarza świadomość prawdziwego braterstwa i równości.

Generalna Komunja św. wszystkich stanów i narodów — to prawdziwe przeobrażenie świata. To jedność i zgoda zarówno w rodzinach, jak i w całych społeczeństwach. Kto prawdziwie kocha Boga, którego przyjmuję w Komunji św., ten niezawodnie da dowody i miłości bliźniego, gdyż te dwa przykazania o miłości Boga i bliźniego są nierozłączne.

Generalna Komunja św. całych parafij, społeczeństw i narodów wytwarza pokój wiekiuży na ziemi, nie ten pokój papierowy w traktatach pisany, i obwieszczany, lecz ten, o którym Chrystus powiedział „pokój Mój daję wam”. Eucharystja wyniszcza w sercach ludzkich wszelką zawiść i zazdrość, wytepia nienawiść klasową czy partyjną i chciwość. A to jest najlepsze rozwiązanie kwestji ekonomicznej i socjalnej tak dziś palącej na całym świecie. Eucharystja przynosi prawdziwą wolność ludzkości, bo wolność od niewoli grzechów, wolność od więzów namiętności, wolność od wyzysku i niesprawiedliwości. Kto do Stołu Pańskiego przystępuje, musi, jako uczeń Chrystusa, zerwać z grzechem ciężkim i z nałogiem.

Wpływ i znaczenie Eucharystji nie ogranicza się do jednostek, gdyż Chrystus w Przenajświętszej Hostji, to nie tylko własność jednostek. Eucharystja jest własnością całych rodzin, całych parafij, całych społeczeństw, całych narodów, całego świata. Przebywanie Chrystusa w Najświętszym Sakramencie na ziemi ma wpływ i znaczenie nawskroś społeczne i uniwersalne. Eucharystja jest łącznikiem pomiędzy niebem a ziemią, pomiędzy Bogiem, a całym rodzajem ludzkim. Stąd też nie jedno miasto, i nie jeden naród, i nie jedna część świata, ale cały świat chrześcijański wola i śpiewa „O salutaris Hostia — O Przenajświętsza Hostia!”



mistrzów życia duchownego, lecz miłsci w sobie obfite skarby wszelkiego piękna. To też nic dziwnego, że Eucharystja pociągała zawsze ku sobie wielkie i artystyczne dusze i dawała natchnienie, polot i wdzięk ich myślom, twórczości i dzielnym. Słusznie powiedział protestant Lechler: „Bez nabożeństwa katolickiego ani Rafael, ani Fra Angelico, ani Hubert van Dyck, ani Holbein młodszy, ani Lorenzo Ghiberti, ani Wit Stwoszy, ani Piotr Vischer nie byłiby stworzyli cudów swego pendzla i dłuta i nie byłiby obdarzyli Kościoła Bożego na ziemi takim bogactwem świętego piękna, które będzie klejnotem wszystkich czasów”.

Ze tak jest, wspomnijmy o takich cudach sztuki, jak „Ostatnia Wieczerza” Leonarda da Vinci w Medjolanie, albo „Disputa” Rafaela, który w słynnym na cały świat fresku opisał chwałę Eucharystji mistrzowskim pendzlem na murach Watykanu, albo „Komunja św.” Fra Angelica w klasztorze św. Marka we Florencji. Jakże wysoko wzbił się geniusz świętego Tomasza z Akwinu tego niezrównanego filozofa, teologa i zarazem poety, kiedy zaczął opiewać świętość i wielkość Eucharystji w swoich hymnach kościelnych znanych całemu światu chrześcijańskiemu, jak: „Pange lingua, Sacris solemniis, Lauda Sion, Adoro te devote...” etc.

Nie sposób tu wyliczać poetów, artystów rzeźbiarzy, wielkich budowniczych, słynnych kompozytorów, dla których źródłem natchnienia do wielkopomnych dzieł, jakie stworzyli, było tabernakulum i wiara w obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Wspomnijmy raczej o społecznem

ślubiny Chrystusa z duszą ludzką. Ile dusz zasiła się Najświętszym Sakramentem, tyle też powstaje, rzecz można na mężnych chrześcijan, zahartowanych na wszelkie cierpienia, umocnionych do walk tego życia i na pokusy, podniesionych na duchu.

Komunje św. przyjęte przez poszczególne osoby składają się na Komunje generalne, naprzykład dziatwy szkół, bractw, stowarzyszeń katolickich, całych parafij, jak w czasie rekollekcji i misji, nawet narodów, jak w czasie kongresów eucharystycznych. Te generalne Komunje św. stają się jedną wielką uczcą eucharystyczną, Bożą, gdzie zasiadają obok siebie, bez różnicy, wiccy i mali, bogaci i ubo-



Święto narodowe Szwecji

Rocznicą urodzin króla Gustawa V.
 W dniu 16 czerwca r. b. Szwecja obchodzi narodowe święto z okazji rocznicy urodzin swego króla, Gustawa V. W dniu tym Gustaw V urodził się 75 lat.
 Król Gustaw V jest piątym z kolei władcą z dynastji Bernadotte, protoplastą której był jego pradziadek, marszałek Jan Bernadotte, książę Ponte Corvo. Marszałek Bernadotte otrzymał z rąk parlamentu szwedzkiego władzę nad krajem jeszcze w roku 1810, po śmierci króla Karola XIII, ostatniego z dynastji Holstein-Gottorp. Mimo, iż był marszałkiem armii napoleońskiej, zrozumiał, że Szwecja nie mogłaby się ostać, idąc z Francją przeciwko Rosji i Anglii. Państwa te po porażce Napoleona w Rosji, poparły odwołanie się Norwegii od Danii, sprzymierzenia Francji, i przejęcia jej pod berko szwedzkie. Zbrojna demonstracja wojsk szwedzkich pod wodzą ks. marszałka Bernadotte skłoniła Danię do zawarcia pokoju w Kielu (1814), na mocy którego Norwegia złączyła się unią personalną ze Szwecją.
 W r. 1818 ks. Bernadotte koronował się na króla Szwecji i Norwegii jako Karol XIV. Po nim, w r. 1844, objął władzę królewską jego syn, Oskar I. Od r. 1859

MILJONY PANI
 używa z zadowoleniem jedynego środka przeciw plegom, wgrzom i nieczyścielom cery.
CREM I MYDŁO
„LACTOLIN”
 Nagrodzony wieloma medalami na wystawach w Paryżu. **ZADAĆ WSZĘDZIE.**

do r. 1872 panował Karol XV, syn Oskara I. Karol XV umarł, nie pozostawiając następców męskich i korona szwedzko-norweska przeszła na brata Karola, Oskara II. Na skutek nieporozumienia na tle konstytucyjnym nastąpiło rozwiązanie unii pomiędzy Szwecją a Norwegią i Oskar II arzekł się korony norweskiej w dniu 26 października 1905 r. W dwa lata potem umarł, zaś na tronie szwedzkim zasiadł syn jego, Gustaw V, obecny król Szwecji.

Król Gustaw V, mimo sędziwego wieku, uprawia z zamiłowaniem sporty, zwłaszcza tenis, w którym jest jednym z lepszych graczy świata. Na kortach tenisowych występuje jako „Mr. G.”. Dla zalet swych i prostoty w obcui lubiany jest w kraju i ceniony — nawet przez przeciwników. M. D.

TELEGRAMY

PAPIEŻ WEZMIE UDZIAŁ W PROCESJI W DNIU BOŻEGO CIAŁA.

Citta del Vaticano. — W czwartek, dn. 15 b. m., odbędzie się w godzinach wieczornych na placu św. Piotra w Rzymie, znowu po długich latach przerwy, uroczysta procesja Bożego Ciała, podczas której Papiież będzie sam niósł Przenajświętszy Sakrament. Szerokie rzesze publiczności będą miały wolny dostęp do placu św. Piotra i do Bazyliki. Ojciec św. od t. zw. bramy bronzowej przejdzie pod kolumnami na plac św. Piotra, a za nim iść będą przedstawiciele kieru zakonnego i świeckiego oraz po raz pierwszy wszyscy uczniowie duchownych seminarjów.

NOWY GABINET HISZPAŃSKI

Madryt. — Desygnowany premier Aza na zamunikował prezydentowi republiki, iż udało mu się utworzyć nowy gabinet. Nowy rząd hiszpański będzie miał ten sam skład, co poprzedni, z wyjątkiem ministra opieki społecznej, którego tekę obejmują w miejsce poprzedniego ministra Soloto, przywódca socialistów i b. premier Prieto. Nowy gabinet opiera się w dalszym ciągu o partję socjalistyczną i stronnictwa radykalno-lewicowe.

REFERENDUM LUDOWE W ESTONJI ODRZUCIŁO ZMIANĘ KONSTYTUCJI.

Tallin. — Referendum ludowe w sprawie parlamentarnego projektu reformy konstytucji odbyło się w całkowitym spokoju. Udział głosujących wynosił 70 proc. Według przewidywań, nieoficjalnych obliczeń projektów odrzucono, natomiast decydująca większość głosów, mianowicie 311.000 przedwziko 132.000. Dotychczas brak danych z kilku wiejskich okręgów. Nie mogą one jednak wpłynąć na zmianę wyniku.

HINDENBURG CHORY.

London. — Delegacja niemiecka w Londynie jest żywo zaniepokojona wiadomościami, jakie nadeszły wczoraj wieczorem z Berlina o stanie zdrowia prez. Hindenburga. Hindenburg od dwóch dni ma silną gorączkę, co wobec jego podanego wieku budzi u członków delegacji niemieckiej poważne obawy. Prezydent Rzeczy ma 86 lat.

WIELKI BANKIET DLA DELEGATÓW KONFERENCJI W LONDYNIE.

London. — Wczoraj wieczorem odbył się uroczysty bankiet przy udziale 500 osób, wydany przez rząd brytyjski dla delegatów konferencji.

Przy głównym stole bankietowym, przy którym przysiadł Mac Donald wraz z innymi członkami gabinetu brytyjskiego, zasiadli także szefowie delegacji największych mocarstw, w tej liczbie wiceminister Koc, który siedział obok ministra wojny lorda Halsbama.

Mowa powitana Mac Donalda i odpowiedzi Daladiera oraz Hulla nie zawierały żadnych szczególnych momentów politycznych.

ZAKAZ POCHODÓW I ZGROMADZEN W BAWARJI.

Monachium. — Bawarska policja polityczna otrzymała od ministra spraw wewnętrznych nowe zarządzenia, w celu utrzymania publicznego spokoju, porządku i bezpieczeństwa.

Między innymi zabronione zostało urządzenie jakichkolwiek zgromadzeń, czy to zamkniętych, czy publicznych, pochodów, manifestacji, obojętnie jakiego rodzaju. Tylko w nader wyjątkowych wypadkach policja polityczna może uczynić wyjątek i odstąpić od powyższego zakazu.

ARESZTOWANIA I REPRESJE WOBEC HITLEROWCÓW W AUSTRII

Wiedeń. — Aresztowany został w Lin

BYWALCA PRYWATNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ZEMSKIEJ
 Stow. pod nazwą „Dzieło Serca Jezusowego” w Czapcowie przy ul. Paulińskiej 12, przyjmując na kurs teny daję do 1000 zł. w przeliczeniu na rok. Wzrost 1,60 m. Ciężar ciała 60-70 kg. Wiek 18-25 lat. Wzrost 1,60 m. Ciężar ciała 60-70 kg. Wiek 18-25 lat. Wzrost 1,60 m. Ciężar ciała 60-70 kg. Wiek 18-25 lat.

zu inspektor okręgowy partji hitlerowskiej poseł do parlamentu Rzeszy Teo Habicht. Jednocześnie policja dokonała szeregu dalszych aresztowań wśród hitlerowców w Linzu, jak również w całej Austrii. W Wiedniu przeszukiwano przez policję przywódców hitlerowców austriackich.

WYDALENIE HITLEROWCÓW OBYWATELI NIEMIECKICH Z AUSTRII

Wiedeń. — Wczoraj rano ukazało się rozporządzenie rządu austriackiego, na podstawie którego wszyscy członkowie organizacji narodo-socjalistycznych, będący obywatelami Rzeszy Niemieckiej, zostaną wydalenymi z granic Austrii. Aresztowano w Wiedniu już przeszło 50 tego rodzaju osobników, którzy wraz z innymi odtransportowani zostaną do granicy niemieckiej. Również w Innsbrucku dokonano ubiegłej nocy licznych aresztowań.

Nowy zamach bombowy hitlerowców w Wiedniu.

Wiedeń. — Po zamachach hitlerowskich, dokonanych w nocy z niedzieli na poniedziałek na przywódcę Heimwehry i namiestnika Styrii dr. Rintelena oraz po wczorajszym zamachu na skład jubilerski, który pociągnął za sobą dwie śmiertelne ofiary, dokonano we wtorek o godz. 3-iej nad ranem nowego groźnego zamachu bombowego. Dwaj nieuciel meżczyźni, pod groźbą rewolwerów, zmusili szofera taksówki do przewiezienia ich na ul. Favoriten w III obwodzie, gdzie z wozu rzucili bombę do domu towarowego „Tysiąc drobnotek”, która natychmiast eksplodowała, wyrządzając olbrzymie szkody. Wszystkie szyby zostały wybite, drzwi uszkodzone, większa ilość towaru zniszczona, uszkodzone zostały nawet piwnice.

Eksplodacja bomby była tak gwałtowna, że wyrządziła olbrzymie szkody w sąsiednich i przeciwległych budynkach i sklepach. Ofiar w ludziach nie było.

STRATY JAPONSKIE W WOJNIE Z CHINAMI

London. — Z Tokio donoszą, że według zestawienia armja japońska, działająca przeciwko Chinom, straciła dotychczas 2890 zabitych i 8200 rannych. Straty Japończyków w porównaniu z liczbą zabitych i rannych żołnierzy chińskich są niewspółmiernie małe, ponieważ wojska japońskie są znacznie lepiej wyposażone.

LUCYNA SZCZEPANSKA ZDOBYŁA NAGRODĘ NA KONKURSIE ŚPIEWACZYM W WIEDNIU.

Wiedeń. — Ogłoszone zostały wyniki konkursu śpiewaczego. Pierwszą nagrodę otrzymała p. Irma Jouglet (Francja), drugą nagrodę baryton węgierski Sellenyi trzecią Greczynka Turliaki (sopran), piątą nagrodę otrzymała Polka, p. Lucyna Szczepańska (sopran).

KRWAWY WYBORY W MEKSYKU.

Meksyk. — Wczoraj podczas zgromadzenia wyborczego w stolicy doszło do krwawej przebiegłości. W chwili wygłoszenia mowy przez jednego z przywódców stronnictwa radykalno-lewicowego, padł nagle strzał rewolwerowy. To było hasłem do otwarcia „dyskusji ogniewej”. Ze wszystkich stron poczęły spadać strzały, a w chwili, gdy na salę wkroczyły organa władz bezpieczeństwa, lokal zaiany był trupami i rannymi, wylazłymi się w bolesnych konwulsjach. Z placu boju wyniesiono ogółem 8 zabitych i 24-ch ciężko rannych. Policja aresztowała 32 osoby, m.in. samego burmistrza miasta Meksyku u którego podczas rewizji znaleziono aż trzy rewolwery.

ŚCIERCIE DWÓCH MORDERCÓW W BERLINIE.

Berlin. — Wobec tego, że pruski prezydent ministrów nie skorzystał z prawa łaski, stracono we wtorek o godz. 6-jej

Dr. M. ROZEN
 Choroby skórne i weneryczne leczenie tyklowe.
 ul. Alena 41, od 6-12 i od 2-8

Początek światowej konferencji gospodarczej.

Konflikt brytyjsko-amerykański w sprawie zapłaty długu.

London. — Pierwszy dzień obrad międzynarodowych konferencji ekonomicznej rozpoczęła się w atmosferze ciężkiej i przygnębiającej. Nad konferencją zawisła bowiem groźny konflikt brytyjsko-amerykański w sprawie zapłaty raty długu Anglii wobec Stanów Zjednoczonych, przypadającej w dniu 15 czerwca.
 W nocy nadeszły wiadomości z Waszyngtonu, że prezydent Roosevelt pod presją kongresu nie przyjmuje zaliczki na tę ratę w wysokości 1 milj. funtów brytyjskich proponowanej przez Wielką Brytanię.
 Jakże innych źródeł donoszą, rząd angielski na burzliwym posiedzeniu posta-

nowił nie płacić 19-tu milionów funtów należnych Ameryce, gdyż spowodowałyby to ogromne trudności finansowe dla Anglii i mogłoby zachwiać samą konferencją gospodarczą.

W sprzeczności jednak z doniesieniem, że Ameryka nie przyjmuje zaliczki na ratę czerwcową pozostaje następująca depesza.

London. — „Reuter” donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych zdecydował się na przyjęcie od poszczególnych państw dłużniczych tylko części przypadającej na dzień 15 b. m. raty długu.

Przebieg wtorkowych obrad konferencji.

London. — Wtorkowe rano posiedzenie konferencji ekonomicznej rozpoczęło się o godz. 10.30 od przyjęcia wniosków prezydenta konferencji, które zaproponował:
 1) prowadzić debatę generalną w ciągu 3 dni we wtorek, środę i czwartek oraz zakończyć ją we czwartek wieczorem, 2) ograniczyć przemówienia programowe do maksimum 15 minut każde, 3) powołać do życia dwie komisje: monetarną i gospodarczą, co do składów których biuro poda swoje propozycje jutro rano. Komisje miałyby rozpocząć swoje prace od piątku rano.
 Pierwszy mówca premier Daladier bardzo ostro wystąpił w swoim przemówieniu przeciwko inflacji, podkreślając, że przywrócenie równowagi gospodarczej świata zależy przede wszystkim od zakończenia walki walutowej, jaka się toczy między głównymi mocarstwami.
 Również delegat włoski Jung bardzo wyraźnie wystąpił przeciwko inflacyjnemu tendencjom.
 Jako następny mówca przewidziany był Amerykanin Hull. Tymczasem nieoczekiwanie Hull nie zabrał głosu i zamiast niego, przemawiał delegat Japonji hr. Ishi.

razie w ogólnych tylko zarysach stanowisko Niemiec.

V. Neurath oświadczył, że jeszcze raz chce podkreślić przyjętą nawet przez eksportową zasadę, iż długi międzynarodowe koniec końcem pokryte być mogą towarami względnie pracą. Ta zasada jest dla Niemiec przy ich dalszym położeniu gospodarczym, jedynym możliwym wyjściem.

Mowę swoją zakończył v. Neurath następujący, wysoce zmienny sposób: „Nie należy zapominać o tem, że bez odpowiedniego rozwiązania wielkich, będących dotychczas w zawieszaniu spraw politycznych, obrady konferencji gospodarczej nie mogą doprowadzić do żadnego zadawalającego rezultatu”.

Propagandowe przemówienie min. Neuratha wygłoszone po niemiecku wywołało ogólny niesmak.

Wiceminister Koc bezpośrednio po nim wygłosił przemówienie w języku francuskim. Nie wniósł on żadnego elementu politycznego, trzymając się ściśle ram finansowych i ekonomicznych konferencji.

Przemówienie jego podkreśliło konieczność rozwiązania głównych problemów, jakie się narzucają, a mianowicie stabilizację walut, obniżenia ciężarów długów i przywrócenia swobodnego obrotu towarowego.

Zarządzenia represyjne na wypadek moratorium niemieckiego.

London. — Cała prasa z „Timesem” na czele ostrzega rząd niemiecki przed atakowaniem pozoru fałszywej niewypłacalności przez zapowiedziane moratorium od 1 lipca. Według obliczeń zobowiązania Niemiec wobec zagranicy w walutach obcych wynoszą około 1.400 milionów mk., suma zaś rocznych wpływów, które ni Niemcy rozporządzają dla celów wyplat zagranicznych, wynosi miliard marek. Dlatego też, zdaniem City, niema żadnego powodu, dla którego Niemcy mia-

łyby wstrzymać wszystkie opłaty, szczególnie opłacenie procentów od pożyczki Davisa i Younga.

Według wiadomości z Paryża i Waszyngtonu, rządy tamtejsze przygotowują zarządzenia represyjne na wypadek gdyby Niemcy istotnie ogłosiły moratorium od 1 lipca. Istnieje tu przekonanie, że do końca bieżącego miesiąca represje nie wiodują zmianę stanowiska Niemiec, które groźba moratorium chcą wymusić pewne ustępstwa.

rano na dziedzińcu więzienia Plötzensee przez ścięcie 26-letniego Rohrbacha oraz 28-letniego Wittstocka. Obaj skazańcy usilowali zamordować 8 lutego 1931 r. w celach rabunkowych szofera Pöbla. Sąd przysięgłych w Berlinie skazał ich 29 lutego 1932 r. na karę śmierci. Rewizja procesu została odrzucona.

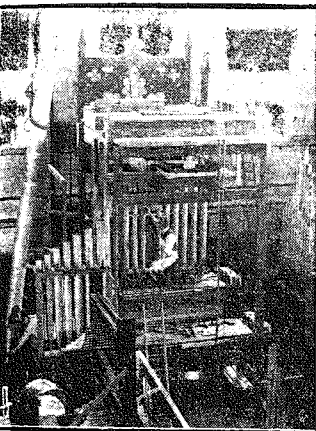
PERUWIANCZYCY ZESTRZELILI CZTERY SAMOLOTY BOLIWIJSKIE.

Nowy Jork. — Działania wojenne między Boliwią a Peru na terenie Gran Chaco — mimo formalnego zawarcia pokoju — zostały ostatnio wznowione.

Onegdaj zestrzelone zostały przez artylerię peruwiańską 4 boliwijskie samoloty bojowe, krążące — rzekomo w zamiarach „pokojowych” — nad terenem, zajęтым przez wojska peruwiańskie. Aparaty, spadające ze znacznej wysokości na ziemię, uległy zniszczeniu, zaś załogi ich w liczbie 8 lotników, poniosły śmierć. W stolicy boliwijskiej La Paz panuje z tego powodu olbrzymie wzburzenie.

UJĘCIE SZPIEGÓW.

Białogród. — Władze policyjne w Białogrodzie aresztowały b. pułkownika b. armii austriacko-węgierskiej, Niczicza, pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz 2ch krajów ościennych. Podczas rewizji w mieszkaniu Niczicza, znaleziono kompromitujące dokumenty, które doprowadziły do aresztowania 3ch innych b. oficerów b. armii austriacko-węgierskiej: Lalicza, Streichera i Furlaniego oraz dwu cudzoziemców Seraglię i Weissa, którzy jako kupcy mieszkali w Dubrowniku. Wszyscy aresztowani staną przed trybunałem obrony państwa.



Jak się budują organy? Do najpopularniejszych instrumentów muzycznych należą niewątpliwie organy, bez których nie można sobie wyobrazić kościoła a w dzisiejszych czasach także studio radiowego, kinoteatru, sali koncertowej i t. d. Fabrykacja organów jest nierzadką w Londynie ogromnie rozwiniętą. Istnieje tam kilka fabryk, już od setek lat wyrabiających ten instrument. Na zdjęciu naszym widzimy ustawienie organów w jednym z kościołów w Londynie.

WYBÓR PROF. W. GOETLA NIEZATWIERDZONY.

Warszawa. — Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz odmówił przedstawienia P. Prezydentowi do zatwierdzenia wyboru p. prof. Goetla na rektora krakowskiej Akademii Górniczej.

W kołach profesorskich nie spodziewają się już dalszych niezatwierdzeń obranych rektorów.

POGŁOSKI O SKASOWANIU SGGW W WARSZAWIE.

Warszawa. — W kołach profesorskich w Warszawie rozeszła się pogłoska o tem, jakoby rząd nosił się z zamiarem skasowania Szkoły Główniej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

BUDOWA RUROCIĄGU GAZOWEGO MOŚCICE — WARSZAWA ZATWIERDZONA.

Warszawa. — Projekt przeprowadzenia rurociągu gazowego z Warszawy do Mościcy został już zaaprobowany. Inwestycja ta kosztować będzie ogółem około 3 milionów złotych. Kredyt na ten cel uzyskana z Banku Gosp. Kraj.

Elektrownia w Mościcach przejdzie po uruchomieniu tego rurociągu na napęd gazowy, zamiast węgla, co przyczyni się do wydatnego obniżenia kosztów wytworzenia prądu elektrycznego.

5000 NAGRODY ZA WYKRYCIE MORDERCÓW s. p. Ks. Chmurowicz.

Rzeszów. — Rodzina s. p. Ks. Chmurowicz wyznaczyła 5000 zł. nagrody za przyniesienie się do ujęcia sprawców ohydnego morderstwa, dokonanego na s. p. ks. proboszczu Chmurowiczu, a ponadto 2500 zł. nagrody za udzielenie jakichkol-

Gimnazjum Żeńskie Stow. „Nauka i Praca”

typ humanistyczny z prawami szkół państwowych oraz
PRYWATNA 6-cio KLASOWA SZKOŁA POWSZECHNA M. RZESZOTARSKIEJ
w Częstochowie, ul. Janagórska 30, tel. 3-35.

przyjmuje zapisy nowopowstających uczennic do wszystkich klas, codziennie od godz. 9-ej do 13-iej i od 17-tej do 18-tej. Uczennice ze szkół powszechnych przyjmowane są bez egzam. na mocy cenzur. Dla urzędników państwowych przysługują ulgi w opłacie.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się 16-go czerwca b. r. od godz. 9 rano.

wiek wskazówek, któreby się przyczyniły do wykrycia śladów zbrodni.

Niezależnie od tego toczy się śledztwo, które prawdopodobnie w najbliższych dniach będzie ukończone z pełnym sukcesem i doprowadzi do ujęcia sprawców.

PRZED NOMINACJĄ NACZELNEGO DYREKTORA KASY CHORYCH.

Warszawa. — Za kulismani ministerstwa opieki społecznej toczą się gorączkowe zapasy między 11-tu kandydatami konkurującymi na stanowisko naczelnego dyrektora Kasy Chorych w Warszawie. Stanowisko to gwarantuje trzyletni kontrakt oraz pensję 2.200 zł. miesięcznie. To też nie dziw, że wśród pretendentów znajdujemy nazwiska bardzo wybitne, m. in. panów Szubartowicza i Medarda Downarowicza.

Polska nie zapłaci raty długu Ameryce.

Warszawa. — Ambasador Polski przy rządzie Stanów Zjednoczonych p. Stanisław Patek nadesłał do MSZ. w Warszawie tekst noty rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie spłaty długu wojennego. W nocie tej rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do rządu polskiego w sprawie uregulowania zaległej i bieżącej raty.

W dniu wczorajszym zarówno w min. spraw zagr. i skarbu ukończono opracowanie odpowiedzi polskiej na tę notę.

Odpowiedź polska będzie opublikowana w dniu dzisiejszym.

Donosząc o powyższym należy zaznaczyć, że w swoim czasie rząd polski w sposób wyrecypujący umotywował, dlaczego nie może uregulować raty poprzedniej. W nocie swej rząd polski proponował róż. poczęcie narad w sprawie spłaty procentów, ponieważ od czasu wystosowania tej odpowiedzi, sytuacja gospodarcza nie zmieniła się, należy przypuszczać, że w tym razem rząd polski przypadającej raty nie ureguluje.

BIEDA-SZYBY ZABIERAJĄ DALSZE OFIARY.

Katowice. — Dnia 13 b. m. o godz. 1-iej w nocy na terenie „bieda-szybiku” w Małej Dąbrowce, w czasie wydobywania węgla, zasypani zostali 18-metrowa warstwą ziemi mieszkańcy Czelażki: 26-letni Stefan Szmal i Wiktoria Skowronowa, wdowa, lat 28, oraz dwaj osobnicy o nieustalonych nazwiskach, których bezpośrednio po wypadku towarzysze odwołali i uszli z nimi. Szmal i Skowronowa zginęli na miejscu. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala gminnego w Rożdżeniu.

WOJSKOWE ĆWICZENIA HITLERÓWCÓW NAD GRANICĄ POLSKĄ.

Toruń. — W pobliżu granicy polskiej pod Chojnicami umundurowani hitlerowcy urządzają ostatnio dość często ćwiczenia według musztry wojskowej z karabinami. Ćwiczącymi mają być okoliczni mieszkańcy, mężczyźni w wieku 18—20 lat.

1.000 GOŁĘBI POCTOWYCH NA JAMBOREE.

Warszawa. — Wyprawa harcerzy polskich, udająca się w liczbie 1500 osób na IV Wszechświatowy Zlot Skautów, który odbędzie się w sierpniu br. w Góddölu na Węgrzech, zabiera z sobą 1.000 gołębi pocztowych, które w chwili otwarcia Jamboree przez regenta Węgier, Horthiego, zostaną wypuszczone i wróca do kraju z radosną wieścią zbratania młodego pokolenia wszystkich narodów świata.

Prowokacje litewskie nad polską granicą.

Wilno. — W ostatnich dniach na szeregu punktów granicznych litewskich zauważono prowokacyjne wystąpienia Litwinów.

W pobliżu wsi Czuniszki grupa Litwinów uzbrojona w karabiny urządziła marcowy wypad na terytorjum Polski, Litwini, pozorując przekroczenie granicy polskiej w odległości 100—150 metrów, wnośli okrzyki: „Hurra! Odbierzemy Wilno!” Akcja ta odbywała się na oczach żołnierzy KOP-u, którzy z pobłażaniem przypatrywali się litewskim wybrzykom.

W rejonie odcinka Rudziński tuż przy

wiechach granicznych Litwini ustawili trzy manekiny drewniane, strzelające z karabinów w kierunku granicy polskiej, mające markować wypad na Wilno. Na drewnianych żołnierzach przypięto wielkie karty z napisem: „Bez Wilna nie uspokoiemy się!”

W rejonie Oran urządzono antypolską demonstrację. Uczestnicy pochodu demonstracyjnego wznosili okrzyki przeciw Polsce, z żądaniem oddania Wilna.

Około Marcinkańców urządzono zabawę ludową, w której uformował się pochód z transparentami antypolskimi i który przeciągnął następnie nad granicą Polski.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE URZĘDNIKÓW POCTOWYCH.

Warszawa. — Z polecenia władz śledczych aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu asesor dyrekcji poczt i telegrafów w Warszawie Jan Sajkiewicz.

Jak się okazuje, aresztowanie asesora Sajkiewicza nastąpiło w związku z ordynarną aferą na tle przywłaszczenia sobie pieniędzy, przeznaczonych na stypendjum dla studentów. Ministerstwo poczt i telegrafów przeznaczą rok rocznie stypendia dla niezamożnych studentów polskiej warszawskiej.

Zdarzyło się, że dwaj stypendyści powołani zostali do wojska. Okoliczność tę wykorzystał urzędnik dyrekcji poczt i telegrafów Ryszard Sankowski, który do spółki z asesorem Sajkiewiczem przywłaszczył sobie 5.000 zł., przezywających w wojsku studentów.

Płomienny komunista ochłodził dla komuny w Sowietach.

Warszawa. — Funkcjonariusze policji politycznej zatrzymali na ulicy niejakiego Adama Bekowskiego, poszukiwanego od dłuższego czasu przez urzęd. prokuratorską.

Bekowskił czasu czasu skazany został

za działalność wyrotową na 6 lat więzienia. Udało mu się jednak zbiec do Niemiec i stamtąd, zaopatrzonej w fałszywy paszport, wyjechał do Rosji sowieckiej.

Obecne spotkanie się wywiadowczy z znanym mu zbiegiem z bruku warszawskiego było dla obu sensacją. Bekowski bez najmniejszego oporu pozwolił odprawić się do aresztu.

Zapytany o powod powrotu do kraju, odpowiedział, że inaczej wyobraził sobie życie i warunki za czerwonym kordonem. Sposób, w jaki go potraktowano w Sowietach i warunki żywcem zmieniony jego poglądy na sprawę ustroju sowieckiego i zniechęciły go do komunizmu. Z narazieniem życia przekroczył z powrotem granicę polską, gotów do odsiedzenia kary, aby tylko pozostać w swoim kraju. Bekowskiego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

BOŻE CIAŁO.

Komu tę drogę dziś kwiatami ścieleł, Czyja wleńmożność przez ten przejdzie szlak, Czyje się stopy tu krocząć ośmiela, Czyż nad głów morzem zalopocze znak?

Czy to zwycięzca, pogromca sił wrogich, Swój władz tryumfalny odbędzie w gród, By hold wzdzięczności odebrać od mnogich Rzesz za waleczność i wojenny trud?

Tak, to zwycięzca nieprzejdanego Wroga, co ludzi nienawidzi ród, Szatana i zuchwałych pychy jego, Pokorą działał niepojęty cud!

Przybrawszy postać Chłeba w Swej Istocie Chwałebne Ciało pod osłoną skrył Sakramentalną, by duszom w tęsknocie Za niebem słodkim tu przedsmakiem był.

Dziś Boże Ciało w monstrancji złościeł W tryumfie przejdzie pośród ludzkich mas W postać hostii o bieli śnieżystej, By Swym widokiem ducha podnieść w nas.

Przed Królem królów kornie gną się głowy, Sercami wstrząsa uwielbienia dreszcz, Tłum płynie fala odświeży, godowy, Pod stopy ścieleł Mu kwiatowy deszcz.

Otarze światła powodził się jarza, Gdyż Sam Bóg Człowiek spośród raczył tam, Chorągiew tęcza barw żywych się jarza, Migocąc w słońcu skrami złotych tam.

Dym kaziżdłany mgłą lekką spowija Pana wszechświata promienisty tron, Chór pień błagalnych do niebios się wzbiła, W pierśi wzruszonej drga modlitwy ton.

Dia Obłubiedka Swego wleksił chwaly I by najkordniej oddać Bogu cześć, Kościół roztacza w dniu tym przepych cały, Świećność i piękno śpiesząc w hoździe nieść.

S. H. C. R.

Prywatna Szkoła Powszechna oraz Przedszkole St. Ligęzówny

w Częstochowie, Al. Kościuski 8, tel. 186.

przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 1933/34 do wszystkich klas, oraz Przedszkola, Kancelarja czynna codziennie od 8—13 i 15—18.

KRONIKA

Czwartek
15
Czerwiec
Dziś — Boże Ciało, Wita. Jutro — Bemona b. Jana Fr. Wschód słońca o godz. 3.29 Zachód — 19.59
Kalendarzyk historyczny: Śmierć Królowej Jadwigi w 1399 roku.

— święto Bożego Ciała i procesja z Katedry. Na dzisiejszy czwartek przypada uroczyste święto Bożego Ciała, obchodzone przez Kościół i cały świat katolicki na pamiątkę ustanowienia Eucharystji. Uroczystość ta obchodzona jest Mszą św. i nieszporami z wystawieniem Najśw. Sakramentu, odprawianem przez całą oktawę. Najwspanialszą częścią dzisiejszej uroczystości jest procesja, która odbywa się na ulicach miasta, gdzie u wzniesionych ołtarzy śpiewane są początki czterech Ewangelij.

W dniu dzisiejszym uroczysta procesja wyruszy z Katedry. Porządek nabożeństw w kościele tym jest następujący: w środę o godz. 6-iej po poł. odprawione zostaną nieszpory, w czwartek o godz. 11-iej r. suna, a następnie po sumie wyruszy na miasto do 4-ch ołtarzy procesja Bożego Ciała, celebrowana przez ks. prałata F. Mireckiego.

Procesja wyruszy z Katedry zatrzymując się kolejno przed ołtarzami: I — Straz przy zbiegu ul. Strażackiej i Narutowicza, II — przed sklepem B-ci Sakowskich, III — Banku Ludowego przy zbiegu Alei i ul. Kościuski, IV — Okr. Tow. Rzemieślniczego u wylotu I Alei i N Ryнку. Przez całą oktawę nieszpory o godz. 6-iej po poł., a niedziela rano z wy-

stawieniem i procesją o godz. 9-iej za wyjątkiem niedzieli, kiedy wyruszy procesją na Jasną Górę. W niedzielę nieszpory również o godz. 6-iej po poł. W oktawę Bożego Ciała nieszpory o godz. 3-iej, poczem wyruszy procesją do kościoła św. Barbary.

— Z kościoła św. Jakuba. W dzisiejszym czwartek w kościele św. Jakuba odprawione zostaną tylko dwa nabożeństwa t. j. o godz. 9-iej dla wojska i o godz. 10-iej ostatnia Msza św.

Kiepura śpiewać będzie

na Jasnej Górze w niedzielę, dn. 18 b. m.

Jak się dowiadujemy, przyjazd i śpiew Jana Kiepury na Jasnej Górze, zapowiedziany na dzisiejszy czwartek w Boże Ciało, został po porozumieniu z O. Generałem przesunięty ostatecznie na niedzielę, dn. 18 b. m., a to z tego względu, że Kłasztór Jasnogórski obchodzi uroczystość Bożego Ciała nie w czwartek, lecz w niedzielę.

Kiepura będzie śpiewał o godz. 10-iej rano na solennej sumie w wielkiej nawie Kłasztoru Jasnogórskiego. Śpiew ten, jak już donosiliśmy, jest realizacją uroczystego przez artystę ślubu przed 2-ma laty podczas jego choroby.

— Zakończenie roku szkolnego. W dzisiejszą środę o godz. 10-iej rano odbyło się nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego przed szczytem Kłasztoru Jasnogórskiego.

Młodzież szkół miejscowych ze sztanami darami przy dźwiękach orkiestr szkół



postojów rabbi pyta:
 — Co to za miasto?
 — To jest Włocławek — odpowiada szames.
 Jadą dalej. Rabbi znów zadaje pytanie:
 — Co to za rzeka?
 — To jest Wisła.
 Po krótkim milczeniu cudotwórcy daje znak ręką, żeby było cicho, i oznajmia:
 — Wy teraz na własne oczy widzicie, jak to jest wszystko mądrze urządzone. Taka naprzekład Wisła płynie pod samymi miastami i docho dzi do Góry Kalwarii, a przeciw mogłaby płynąć w całkiem pustym polu. Opatrzność nad nami czuwa...

Nowe zajęcia.

W I Alei spotykają się dwaj kupcy brzozy konfekcyjnej. Obaj wyglądają dość kiepsko. Jeden z nich pyta:
 — A co? Podobno zbankrotowałeś? Słyszałem, że cie zlicytowali. Co ty teraz właściwie robisz?

Pomogło.

— Radziłem panu rachować od jednego. To doskonale lekarstwo na bezsenność. I co próbował pan?
 — Owszem, panie doktorze. Doliczyłem do 80310.
 — I potem pan zasnął?
 — Nie. Potem musiałem już wstawać ubierać się.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

CZWARTEK, 15 CZERWCA.
 Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
 9'00 Nabożeństwo z Krakowa. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat met. 12'15 Poranek symfoniczny. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'15 Koncert. 14'45 Odczyt ogrodniczy. 15'05 Koncert. 15'35 Muzyka gramofon. 16'00 Program dla dzieci. 16'30 Koncert. 17'00 Odczyt. 17'15—18'40 Audycja ludowa z Kosowa. 18'40 Rozmaitości. 19'00 Słuchowisko. 19'40 Skrzynka techn. 20'00 Koncert popularny. 22'00 Muzyka taneczna.

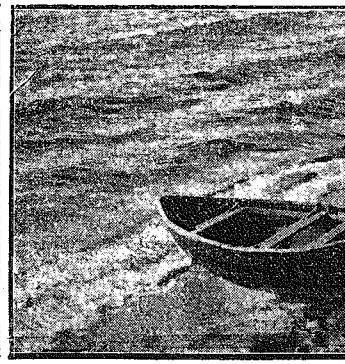
Ł Towarzystwa Popierania Polskiego Przemysłu Włókienniczego.
 Na zdjęciu naszym widzimy suknię letnią z płótna samodziałowego, ozdobioną haftem ręcznym wykonanym w jednej z pracowni, powstałych przy pomocy Tow. popierania polskiego przemysłu włókienniczego.

Czy wiecie, że...

Centralny urząd zdrowia w Czechosłowacji stwierdził na podstawie ankiet przeprowadzonych w szkołach, iż 1.300 tysięcy dzieci cierpi na zęby.
 ...Marlena Dietrich występuje w Paryżu w music hallach w męskim stroju na scenie.
 ...w setną rocznicę urodzin powiesił się w Nyiregyharze (Węgry) zamożny go spodarz Szölbös, który w liście pozostawionym na stole wyjaśnił, iż odbiera sobie życie z nudy i przesyty.

HUMOR I SATYRA.

Opatrzność czuwa.
 W pociągu wielki gwałt, gdyż rebe Alter, słynny cudotwórca z Góry Kalwarii, powraca z Ciecchoinka, Święta, nie dopuszczając osób postronnych, zabawia rebeego rozmową. Na jednym z



ZAKŁADY DUKARSKIE
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
 w Częstochowie, III Aleja № 52, tel. 245
 Przyjmują zamawiania na wszelkie druki: a i s z e, klepsydry, blankiety, bilety wizytowe, wykwinne roboty kolorowe, dzieła, książeczki do nabożeństwa itp.
Wykonanie solidne. Ceny niskie.

22'25 Wiadomości sportowe. 22'40 Komunikaty. 22'45—23'00 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 16 CZERWCA.
 7'00 Sygnał czasu i pieśń. 7'05 Gimnastyka. 7'15 Dziennik poranny i wiadomości sportowe. 7'20 Muzyka gramofon. 7'25 Chwilka gospodarstwa domowego. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramofon. 12'25 Codz. przegląd prasy polskiej. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Dziennik południ. 14'55 Muzyka gramofon. 15'10 Komunikat eksport. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'45 Chwilka lotnicza. 15'55 Chwilka morska i ko. Muzyka gramofon. 15'55 Chwilka sportowa. 16'00 Janina. 16'00 Muzyka z Lwowa. 16'30—17'00 Transm. z kortów Legii spotkania tenisowego. 17'15 Muzyka gramof. 18'15 Odczyt. 18'30 Recital śpiewaczy. 19'10 Odczyt. 19'20 Rozmaitości. 19'40 Feljton. 20'00 Koncert symfoniczny. 20'30 Dziennik wieczorny 20'40 Weekend. 22'00 Muzyka z Ciecchoinka. 22'25 Wiadomości sportowe. 22'35 Komunikaty. 22'40—23'00 Muzyka z Ciecchoinka.

CZWARTEK, 15 CZERWCA.
 Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
 9'00 Nabożeństwo z Krakowa. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10—14'00

Transm. z Warsz. 14'00 Muzyka gramofon. 14'20 Transm. z Warsz. 14'45 Muzyka gramofon. 15'05 Transm. z Warsz. 15'20 Muzyka gramof. 16'00—18'25 Transm. z Warszawy i Ciecchoinka. 18'25 Komunikaty harserskie. 18'30 Feljton sportowy. 18'45 Rozmaitości. 19'00 Transm. z Warsz. 19'40 Odczyt. 20'00—22'00 Transm. z Warsz. 22'00 Komunikaty sportowe. 22'10 Muzyka gramof. 22'25 Wiadomości sportowe. 22'40—23'00 Transm. z Warszawy.

PIĄTEK, 16 CZERWCA.
 7'00 Transm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gram. 12'25 Transm. z Warsz. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Transm. z Warsz. 14'55 Muzyka gramofon. 15'05 Komunikat gospod. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Transm. z Warsz. 15'35 Muzyka gramofon. 16'00—17'15 Transm. z Warsz. i Lwowa. 17'15 Pogadanka ogrodnicza. 17'30 Muzyka gramofon. 18'15 Transm. z Warsz. 18'35 Komunikaty sport. 18'30 Muzyka gramofon. 19'10 Odczyt. 19'25 Rozmaitości. 19'40—22'05 Transm. z Warsz. 22'05 Muzyka gramofon. 22'25 Transm. z Warsz. 22'40 Muzyka gramofon. 23'00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENE-NEUROSINI)
 USUWA NAJOPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**
MIGRENE, NEURALGIE, BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE
 STAWOWE, KOSTNE I T.P.
 PROSZEKI TE WYRABIAMY I W POSTACI **TABLETEK**.
 ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM”

Niesamowity lot.

III.
 Ależ tak! Janek de Puyvineux! On sam, we własnej osobie! Siedział okramkiem na krześle, oparty o poręcz. Brodę wetknął w piasek i patrzył przed siebie, nie widząc dookoła. Blady był i jakiś chorobliwie wymizerowany.
 Odziany prawie w lachmany — nędzne, zużyte, niemodne.
 Łatwo mogłem zgadnąć z jego wyglądu, że życie tego człowieka było dziwne, niepospolite, niepodobne do życia ludzkiego.
 Szczególnie uderzała martwa nieruchomość całej postaci.
 Tylko dolna warga drżała ledwie dostrzegalnie. Sen to, czy jawa?
 Takie to było niespodziewane, takie nieprawdopodobne, że uczułem, iż wszystka krew zbiega mi do serca.
 Oparłem się o bufet, by nie upaść. Radosny okrzyk, który wyrwał się z mej piersi, zamarł mi na ustach.
 W mózgu kłębiły mi się niewyraźne myśli, spychające się wzajemnie.
 Duszką wychyliłem szklankę, poczem, uspokojony nieco, zbliżyłem się do siedzącego.
 Cóż to za dziwne spotkanie!
 Z trudnością przytrzymałem przy sobie ręce, które gwałtem wyciągały się ku niemu, chciałem porwać i przycisnąć do piersi tego ukochanego przyjaciela, towarzysza tylu przygód i niebezpieczeństw wojennych, tak cudownie odmalzonego!
 Lecz — widząc jego objętność — traciłem kropla po kropli swój zapal, który uciekał jakgdyby przez jakiś niewidoczną ranę.
 Oto jesteśmy o kilka kroków od siebie... lecz odczuwałem to jasno, że dzieli nas jakaś otchłań, która czas rzucił pomiędzy nas.
 Niczem nie dał do zrozumienia, że mię poznał, chociaż pragnąłem tego bardzo.
 Żaden mskul nie drgnął mu w twarzy, choć zbliżyłem się tak, że mi się ocierała o niego.
 Lecz — gdy mu położyłem rękę na ramieniu, pod-

skoczył ku memu wielkiemu zdziwieniu, jakgdyby go ważył.
 Patrzył na mnie ciężkimi, jakby ze snu zbudzonymi oczami, nie poznając mię z początku.
 Potem głębokie westchnienie wyrwało mu się z piersi, westchnienie ulgi — czy żalu?
 — Ach, to ty, Legales! — szepnął — tak, jakgdybyśmy się wczoraj rozstali.
 Daremnie czekałem, że powie coś więcej.
 Siedziałem znowu oparty na poręczu, spokojny i nieruchomy.
 Nie mogłem już wytrzymać dłużej.
 — Cóż ty sobie myślisz?! — zawołałem. — Spotykasz starego druha, z którym beczkę soli zjadłeś, a który myślał, że cie dawno diabli wzięli i... „ach, to ty!”, a potem znów jada w krainę marzeń!
 Oniew mi chwylał, byłem zły naprawdę i musiałem panować nad sobą, by nie wybuchnąć.
 Dotknęła mi i ubodła ta jego objętność i chciałem mu też dokuczyć.
 Chwyciłem go za ramię i potrząsnąłem mocno, mówiąc:
 — Jeśli doreszty zidjociał, to sobie milcz, ale jeśli jeszcze niezapelnie, to — u diabła ciężkiego, gadażcie cokolwiek po ludzku!
 Lecz na jego zmęczonej twarzy odbił się taki ból, że aż pożałowałem zaraz niewczesnej gwałtowności.
 Odpowiedział mi:
 — Przepraszam cie... przepraszam... ale wdzisz... ty nie wiesz, ile wycierpiałem...
 Tu przerwał mu gramofon, który nagle zaryczał nam nad uchem — i już jakaś para podrygiwała charlestona na środku sali. Jacyś dwaj panowie przyspiewywali dosyć milemi głosami, dopomagając zakatarzonemu gramofonowi:
 — Ach, marząc tak w te ciemna noc, Półgłosem wyzwał imię twe I czarów twych odczuwam moc I cież twój widzę w śnie...
 Wszystkie szczegóły tej sceny mam wyrte w pamięci ze zdumiewającą dokładnością.
 Czar muzyki, choćby takiej, gramofonowej... czar piosenki, która wzbudza roje wspomnień z minionych dni...
 I w tym barze pływającym po falach oceanu — wszyscy — młodzi i starzy, smutni i weseli — odczuli nagle powiew przeszłości.
 Gramofon umilkł na chwilę, jakgdyby dla nabra-

nia tchu, poczem znów śpiewał dalej swym nosowym głosem:
 — Ach, tylko ty, ach, tylko ty, Tyś dla mnie cały świat! Tyś me marzenie, tyś me sny, Do ciebie lecę rad!...
 Gramofon śpiewał. Janek słuchał milcząca, a ja obserwowałem uważnie starego przyjaciela.
 Oczy miał przymknięte, a dookoła ust zarysowała mu się smutna zasmieszka.
 Jak się zmienił! Jak się dziwnie zmienił!
 Nic a nic niepodobny do tego wesołego Janka, którego wspomnienie nosiłem w sercu.
 Co to wszystko znaczy?
 Skąd ten wyraz, jakiś bolesny i znekany, maluje się w całej jego postaci — zamiast dawnej żywiołowej zachowawczości? Twarz podłużna o delikatnym owalu, oczy zapadnięte głęboko i bujna czupryna zachowały coś z dawnego wdzięku, były nawet piękne. Lecz w tej piękności było coś tragicznego.
 Stał mi w pamięci jego fotografie, których było pełno wszędzie po owych dwóch jego lotach: Paryż — Timbuktu i Paryż — Kazan.
 Jaka radość, zdrowie i siła były z tamtej twarzy! Nic dziwnego, że był pieszczochem całego Paryża!
 Kto zna społeczeństwo francuskie — inteligentne, skłonne do drwin, lecz i uczuciowe, ten wie, że sam czyn bohaterki nie wystarczy, by wywołać taki entuzjazm.
 Na to trzeba było czegoś więcej.
 Trzeba było jego czaru, jego skromności, dobroci i tego zdrowia ciała i duszy, które także pociąga niezmiernie ludzi...
 Gramofon zamilkł. Janek podniósł się.
 — Chodźmy na pokład, chcesz? Na świeże powietrze — rzekł.
 Szedłem za nim po schodkach na górę, przyrzekając sobie, że skorzystam z tego sam na sam w noccy — i wypytam go o wszystko.
 Ciekawość mię paliła.
 Ba! Każdy na mojem miejscu czułby to samo. Dowiedzieć się raz — co się stało z „Margaretą” — od dwóch lat zaginioną?
 A z Navacelle'm?
 Skąd jechał Janek?

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kłódka: nowa podwyżka taryf obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez opóźnienia. Na zasadzie uchwały Związku Pracodawców Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i „społecznych” podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych ogłoszenia i komunikaty przyjmowane są w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Obito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gośca Częstochowskiego” (D. c. n.)